

GŁOS RĄDOMSZCZAŃSKI

ORGAN WKŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) PONIEDZIAŁEK, 6 LISTOPADA 1950 ROKU 306

Przed Wielką Rocznicą

Tysiące prostych ludzi w Polsce wyraża w listach do towarzyszy radzieckich swoją przyjaźń i miłość dla Kraju Socjalizmu i jego Budowniczego—JÓZEFA STALINA

WARSZAWA (PAP). — Wspaniałymi sukcesami w realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej cześć polski świat pracy wielkie święto proletariackie. Na uroczystych akademiach, odbywających się w całym kraju, społeczeństwo polskie wyraża swą braterską przyjaźń i wdzięczność dla narodu Związku Radzieckiego, Nauczyciela i Wodza mas pracujących całego świata — Józefa STALINA za nieugiętą walkę o pokój światowy, o wolność i suwerenność narodów, za stworzenie państwa socjalistycznego, które jest drogowskazem dla wszystkich ludów walczących o pokój i socjalizm.

Gorące uczucia przyjaźni wyrażają robotnicy, chłopcy pracujący i młodzież polska w tysiącach listów przesyłanych do przyjaciół radzieckich.

Zaloga huty „POKÓJ” — inicjatorka Czynu Październikowego, zwięźście realizowanego przez całą polską klasę robotniczą, w swoim liście do robotników Magnitogorskiego Kombinatu Metalowego im. Stalina pisze m. in.:

„Z prawdziwą radością donosimy Wam, Drodzy Towarzysze, że zaloga naszej huty, która nosi nazwę „Pokój”, o którą walczyły wszystkie narody pod przewodnictwem Towarzysza Stalina, najwięcej obrońcy pokoju, wykonała przedterminowo, bo w dniu 18 października br., zobowiązania podjęte dla uczczenia zwycięskiej Rewolucji Październikowej.

Z okazji Waszego święta, które jest i naszym świętem, ślemy Wam serdeczne pozdrowienia i za pewnienia, że naszą pracą nieugięte walcząc będziemy o pokój na świecie i budowanie socjalizmu w Polsce”.

Zaloga huty „SOSNOWIEC - KATARZYNA” donosi z dumą towarzyszącym pracy z zakładów „Sierp i Młot” w Moskwie, że wysoko przekracza miesięczne plany produkcyjne i wykonała z nadwyżką zobowiązania podjęte dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

„Pragniemy Was zapewnić, że wykonamy zadania pierwszego roku naszego Planu 5-letniego, gdyż wiemy, że podnoszenie potencjału gospodarczego naszego kraju jest walką o utrwalenie światowego pokoju”.

Pisząc do robotników zakładu „Elektrastal” w Moskwie, zaloga huty „BATORY” oświadcza m. in.:

„Podjęliśmy i realizujemy nasze zobowiązania, krocząc śladami hutników radzieckich.

Delegacja radziecka w drodze do Warszawy

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje, że na zaproszenie TPPR wyjechała z Moskwy do Warszawy delegacja radzieckich działaczy kulturalnych z przewodniczącym Komitetu Słowiańskiego ZSRR — Aleksandrem Gnnodorowem na czele.

Wśród członków delegacji znajdują się: dziekan katedry biologii na Gieorgijewskiej Uniwersytetu Moskiewskiego — prof. Iwan Isajew, redaktor odpowiedzialny czasopisma „Pracownik Medyczny” dr. nauk medycznych — Maria Kazancowa, kandydat nauk historycznych — Iwan Chrienow.

Delegacja weźmie udział w obchodach Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Wyjaśnienie NBP w sprawie odprzedaży walut obcych

Narodowy Bank Polski wyjaśnia, że przy odprzedaży NBP walut obcych, monet złotych, złota i platyny do 13 b. m. włącznie nie zachodzi potrzeba wypełniania jakichkolwiek bądź formularzy lub podawania nazwiska odprzedającego. Pokwitowanie imienne Narodowy Bank Polski wystawia tylko w przypadku, gdy żąda tego odprzedający.

którzy wraz z innymi radzieckimi ludźmi pracy dopełnili dzieła proletariackiej rewolucji i budowali, pod genialnym kierownictwem Wielkiego Stalina, potężne państwo socjalistyczne.

Niech żyje Związek Radziecki — kraj zwycięskiego socjalizmu, ostoja pokoju i postępu!

Niech żyje umiłowany Wódz mas pracujących całego świata — Wielki Stalin!”.

LIGA KOBIEC DO ANTYFASZYSTOWSKIEGO KOMITETU KOBIEC RADZIECKICH

WARSZAWA (PAP). — Z okazji 33 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Zarząd Główny Ligi Kobiół w imieniu wszystkich kobiet polskich przesłał do Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich list z najserdeczniejszymi pozdrowieniami.

„Wielka Rewolucja Październikowa — czytamy m. in. w liście — która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości przyniosła pełną wolność i prawdziwe równouprawnienie kobiety radzieckiej.

W dniu naszego wspólnego święta zwracamy swój wzrok na potężny kraj socjalizmu, ku temu, który uratował ludzkość od zguby, a obecnie stoi na czele obozu postępu i pokoju — ku Wielkiemu Stalinowi!”.

MŁODZIEŻ Z HUT I KOPALNIA ZACIĄGA „WARTY POKOJU” KATOWICE (PAP). — Serdeczne uczucia przyjaźni młodzieży robotniczego Śląska do narodów Związku Radzieckiego, które znalazły swój wyraz w entuzjastycznym i masowym przystąpieniu młodzieżowych załóg kopalni, hut i fabryk do

biel Radzieckich list z najserdeczniejszymi pozdrowieniami.

Czynu Październikowego potęgują się coraz bardziej w miarę zbliżania się rocznicy Wielkiej Październikowej, Załogi młodzieżowe, deklarując zwiększenie wysiłków dla przyspieszenia budowy socjalizmu w Polsce, przystępują masowo do pełnienia „Wart Pokoju”, postanawiając w ciągu 3 dni poprzedzających wielką rocznicę osiągnąć szczytową produkcję, wzmocnić walkę o jej jakość i podnieść dyscyplinę pracy.

Na straży pokoju i bezpieczeństwa

Rząd radziecki domaga się zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, Francji, USA i Wielkiej Brytanii

MOSKWA (PAP). — Dnia 3 listopada wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR Gromyko przyjął ambasadora USA p. Chatagneau, ambasadora USA p. Kirka i ambasadora Wielkiej Brytanii p. Kelly oraz wręczył im jednoraznie noty rządu radzieckiego zaadresowane do rządów Francji, USA i Wielkiej Brytanii w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Poniżej przytaczamy tekst noty rządu radzieckiego do rządu francuskiego:

Artykuł
przewodniczącego KC PZPR
tow. Boleśława Bieruta
— patrz str. 2

Naród chiński miłuje pokój lecz nie ścierpi obcej agresji

która zagraża bezpośrednio bezpieczeństwu Chin

Wspólne oświadczenie chińskich partii demokratycznych

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin opublikowała wspólne oświadczenie partii demokratycznych Chin. W oświadczeniu tym czytamy:

„Agresywne działania imperialistów, na których czele stoja USA, stanowią poważną groźbę dla bezpieczeństwa Chin. Cały naród chiński uważnie śledzi agresywne działania USA w Korei oraz agresywne akty, które znalazły swój wyraz w pogwałceniu lądowych, powietrznych i morskich granic Chin.

Agresywne działania imperialistów nie znają granic. Dnia 25 czerwca br. imperialiści amerykańscy rozno czele agresywną wojnę w Korei. Za mierzą oni nie tylko zniszczyć Koreańską Republikę Ludową — Demokratyczną, lecz chcą anektować Koreę, wtargnąć do Chin, zapanować nad Azją i zdobyć cały świat.

Dowodzą tego w sposób niezaprzeczalny — fakty. Gdy USA nakazały marionetce koreańskiej, Li Szn Ma nowi, rozniecać wojnę przeciwko narodowi koreańskiemu, prezydent USA, Truman, wydał natychmiast rozkaz rozszerzenia agresji w Vietnamie i na Filipinach. Fakty świadczą o tym, że celem imperialistów amerykańskich, którzy rozpoczęli działania agresywne w Korei, jest zagarnięcie Chin i całej Azji.

Od chwili, w której imperialiści amerykańscy w czerwcu br. rozpoczęli wojnę w Korei, — lotnictwo, które oni wykorzystują w toku swych działań agresywnych w Korei, niejednokrotnie wtargnęło w obszar powietrzny Chin północno-wschodnich, zabijając obywateli chińskich i niszcząc mienie chińskie. Amerykańska flota morska operująca w Korei, ostrzelała chiński statek handlowy, który pływał na pełnym morzu i pogwałciła prawa żeglugi Chin.

Ostatnie wydarzenia jeszcze bardziej jaskrawo zdemaskowały niemiły charakter imperializmu amerykańskiego. Po zdobyciu Seulu, siły zbrojne imperialistów amerykańskich oraz ich wspólników, ignorując ostrzeżenia Chin, — przekroczyły 38 równoleżnik w Korei i ogromne siły ich wojsk lądowych posunęły się naprzód w kierunku do

rzek Jaluczian, Tuminczian, zagrażając bezpośrednio północno-wschodnim granicom Chin.

Sytuacja jest zupełnie jasna. Imperialiści amerykańscy powtarzają stary trik bandytów japońskich, którzy najpierw wtargnęli do Korei, a następnie do Chin. Wiadomo powszechnie, że Korea jest wprawdzie małym krajem, lecz posiada bardzo ważne znaczenie strategiczne. Głównym celem agresji amerykańskiej w Korei, podobnie jak agresji imperialistów japońskich w przeszłości, jest nie Korea — lecz Chin. Historia dowodzi, że losy Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej i Chin są ściśle ze sobą związane. Jedno państwo nie może się bronić bez pomocy drugiego.

Nie tylko obowiązek moralny nakazuje narodowi chińskiemu pomóc narodowi koreańskiemu w jego walce przeciwko Ameryce.

Udzielenie pomocy Korei odpowiada również interesom całego narodu chińskiego i wynika z konieczności samoobrony. Ratować swego sąsiada — to znaczy ratować siebie samego. Powinniśmy pomóc narodowi koreańskiemu, aby bronił naszej ojczyzny.

Cały naród chiński pała pragnieniem przeciwstawienia się agresji amerykańskiej, udzielenia pomocy Korei oraz obrony swych domów i swej ojczyzny. Jest to żądanie rozsądne i sprawiedliwe.

Premier — Czou En — lai oświadczył: „Naród chiński bynajmniej nie ścierpi obcej agresji i nie może odnieść się obojętnie do losów swoich sąsiadów, którzy padli ofiarą agresji ze strony imperialistów”.

Oświadczenie to zostało złożone w imieniu 475-milionowego narodu chińskiego.

Wyraża ono wolę narodu i jego żądanie.

W żadnym wypadku nie można złamać żelaznej woli narodu chińskiego, który chce jednomyślnie się zespelić dla obrony swych domów, ojczyzny i pokoju.

Naród chiński gorąco miłuje pokój. Zawsze miłowaliśmy pokój i będziemy miłowali pokój!

Miłowamy pokój w Chinach, w Azji. Pragniemy trwałego pokoju dla całego świata, dla całej ludzkości!

Uważamy, że kwestia koreańska powinna być rozwiązana w sposób pokojowy i że agresywne wojska im

perialistów powinny być wycofane z Korei, lecz imperialiści amerykańscy i ich wspólnicy nie tylko nie chcą wycofać sił agresywnych, nie chcą przerwać wojny agresywnej i rozwiązać kwestii koreańskiej w sposób pokojowy, lecz — wręcz przeciwnie — przeniesli oni gwałtownie płomień wojny agresywnej przez 38 równoleżnik do granicy chińskiej — do rzek Jaluczian i Tuminczian. W ten sposób przekonalimy się, że jeżeli wszyscy miłujący pokój ludzie pragną mieć pokój, — to powinni podjąć aktywne działania, by wystąpić przeciwko zbrodni i położyć kres agresji.

Jedynie przez przeciwstawienie się można udzielić lekcji imperialistom i w sposób sprawiedliwy rozwiązać problem niepodległości i wolności Korei oraz innych rejonów, biorąc za punkt wyjścia wolę narodów.

Sprawiedliwość jest po naszej stronie, po stronie narodów Chin, Korei, Wietnamu i Filipin, po stronie narodów całej Azji, po stronie wszystkich miłujących pokój narodów świata.

Agresorzy imperialistycznej gwałtowności i niesprawiedliwości, tracą sympatię narodów i sami się izolują. Agresorzy poniosą niechybnie ostateczną klęskę, a ostateczne zwycięstwo będzie niewątpliwie udziałem narodu, po którego stronie jest sprawiedliwość.

Wszystkie partie demokratyczne Chin oświadcza, że będą popierać ze wszystkich swych sił sprawiedliwe żądanie narodu całego kraju, że będą popierać cały naród chiński, który dobrowolnie wziął na siebie święte zadanie przeciwstawienia się Ameryce, okazania pomocy Korei, obrony swych domów, obrony swego kraju”.

Powyższe oświadczenie złożyły w dniu 4 listopada 1950 r. następujące demokratyczne partie Chin: Komunistyczna Partia Chin, Rewolucyjny Komitet Kuomintangu Chin, Demokratyczna Liga Chin, Demokratyczne Stowarzyszenie Odbudowy Narodowej, bezpartyjni delegaci Ludowej Konsultatywnej Rady Politycznej Chin, Stowarzyszenie Współdziałania nad Rozwojem Demokracji, Chińska Robotniczo-Chłopska Partia Demokratyczna, partie „Czigun”, towarzystwo „Czui san”, Liga Samorządu Demokratycznego Wzrostu Tajwan, Demokratyczny Związek Młodzieży Chin.



W dniu dzisiejszym mija rok od chwili podjęcia historycznej uchwały przez najwyższe władze Polskiej Ludowej o powołaniu Marszałka Konstantego Rokossowskiego na stanowisko ministra Obrony Narodowej.

W dniu tym masy pracujące Łodzi i województwa przesyłają ukochanemu Marszałkowi gorące życzenia pomyślności i sukcesów w ofiarnej pracy dla Odrodzonego Wojska Polskiego i dla polskiego ludu.

Rząd radziecki domaga się zwołania Rady Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, Francji, USA i Wielkiej Brytanii

MOSKWA (PAP). — Dnia 3 listopada wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR Gromyko przyjął ambasadora Francji p. Chatagneau, ambasadora USA p. Kirka i ambasadora Wielkiej Brytanii p. Kelly oraz wręczył im jednoraznie noty rządu radzieckiego zaadresowane do rządów Francji, USA i Wielkiej Brytanii w sprawie demilitaryzacji Niemiec.

Poniżej przytaczamy tekst noty rządu radzieckiego do rządu francuskiego:

„Z polecenia rządu radzieckiego Ministerstwo Spraw Zagranicznych Związku Radzieckiego ma zaszczyt oświadczyć co następuje:

Dnia 19 września br. ogłoszony został komunikat o odbytych w Nowym Jorku naradzie ministrów Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, poświęconej sprawom dotyczącym Niemiec. Z komunikatu wynika, że głównym punktem narady trzech ministrów była sprawa utworzenia armii niemieckiej, sprawa remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

W dniach 20—21 października od była się w Prawdzie konferencja ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w wyniku której ogłoszono deklarację zawierającą propozycje zmierzające zgodnie z układem poczdamskim, do jak najwcześniejszego, pokojowego uregulowania całokształtu problemu niemieckiego i dokonania demilitaryzacji Niemiec. Rząd radziecki całkowicie podziela wspomniane propozycje, jak również całą deklarację praską, której tekst załącza się do niniejszego.

Rząd radziecki uważa, że sprawy, o których mowa w komunikacie ministrów Spraw Zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii i Francji z 19 września, a także w deklaracji praskiej mają niezwykle doniosłe znaczenie dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego i że dotychczasowe, narodowe interesy wszystkich narodów, które ucierpiały wskutek agresji hitlerowskiej.

Uwzględniając doniosłe znaczenie wykonania uchwał konferencji poczdamskiej w sprawie demilitaryzacji Niemiec oraz istniejące w tej kwestii rozbieżności w stanowisku czterech mocarstw okupujących Niemcy, rząd radziecki uważa za konieczne niezwłocznie przedyskutować te sprawy. W tym celu rząd radziecki proponuje zwołanie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR dla rozpatrzenia sprawy wykonania układu poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec.

Rząd radziecki ma nadzieję, iż otrzyma w najbliższym czasie odpowiedź rządu francuskiego w sprawie powyższej propozycji.

Noty analogicznej treści rząd radziecki przesyła jednocześnie rządowi Wielkiej Brytanii i USA”.

W toku rozmowy wiceminister Gromyko wręczył ambasadorom Francji, USA i Wielkiej Brytanii tekst „Deklaracji Ministrów Spraw Zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Niemieckiej Republiki Demokratycznej w sprawie uchwał nowojorskiej narady trzech mocarstw o remilitaryzacji Niemiec Zachodnich.

Bohaterska Armia Chin Ludowych niesie wyzwolenie ludności Tybetu

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi:

Oddziały Chińskiej Armii Ludowej, posuwając się naprzód w Tybecie, przewyciężają bohaterstwo nie zwykłe trudności terenowe i klimatyczne. Marsz odbywa się na wysokości przeszło 4 tysięcy metrów nad poziomem morza przez góry pokryte śniegiem i przez liczne rwące i głębokie strumienie.

Samochody ciężarowe posuwają się z szybkością 5 km. na godzinę po wąskich i krętych ścieżkach górskich. Oddziały saperki budują

mosty nad strumieniami. W wielu wypadkach wojska ludowe są zaopatrzone w powietrze przy pomocy samolotów, latających na wysokości 7 tysięcy metrów wśród burz i zawieci śnieżnych. Oddziały techniczne zajęte są budową dróg dla Armii Ludowej — w okrytych wiecznym śniegiem górach.

Żołnierze Armii Ludowej opiekują się ludnością terenów wyzwolonych i pogłębiają więzy przyjaźni między Tybetańczykami a Chińską Armią Ludową.

Koreańska Armia Ludowa kontynuuje zwycięskie kontrnatarcie w rejonie Anczu

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że dowództwo naczelne koreańskiej Armii Ludowej ogłosiło w dniu 3 listopada następujący komunikat:

Na wszystkich odcinkach frontu jednostki Armii Ludowej prowadzą aktywne działania bojowe przeciwko wojskom amerykańskim i południowo-koreańskim.

Na zachód od Anczu jednostki Armii Ludowej walczą, posuwają się pomyślnie naprzód. Na północ i na północny wschód od Anczu nacierające jednostki Armii Ludowej zadały nieprzyjacielowi znaczne straty w ludziach i sprzęcie. W walkach w tym rejonie według dotychczasowych niekompletnych danych, ponad 1500 żołnierzy i oficerów nieprzyjaciela poległo lub odniosło rany. Ponad 2000 nieprzyjacielskich żołnierzy i oficerów wzięto do niewoli. Wojska ludowe zdobyły ponad 150 dział i miotaczy min różnego kalibru, około 300 samochodów i inny sprzęt wojenny.

Konkurs historyczny „Głosu”

— patrz strona 4

ZSRR-OSTOJĄ POKOJU

WARSZAWA PAP. Numer 44 (104) pisma „O trwałą pokój, o demokrację ludową... z dnia 3 listopada 1950 r. zamieszcza artykuł przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta pt. „ZSRR — ostoja pokoju”.

Artkuł ten podajemy poniżej w pełnym tekście.

Na wiele tygodni przed 33 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej politycy hutnicy z huty „Pokoje” podjęli pierwsze zobowiązania, aby zwiększeniem produkcji uczęść do najwybitniejszą w dziejach ruchu robotniczego datę.

Od 2 lat współzawodnictwo produkcyjne jako forma ustosunkowania się mas robotniczych do najważniejszych wydarzeń politycznych, społecznych i międzynarodowych podejmowane jest przez polską klasę robotniczą za przykładem robotników radzieckich. Dopiero od dwóch lat, to znaczy od chwili przygotowania do I Kongresu Zjednoczonego Partii współzawodnictwo tego rodzaju występuje jako ruch ogarniający całą masę klas robotniczą. Jest to więc u nas zjawisko w takiej skali nowe i stopień nasilenia odzwierciedla niewątpliwie stopień narastania świadomości politycznej w szerokiej masie robotniczej. Na szeroki rozwój współzawodnictwa pracy, którym żyje cała polska klasa robotnicza, wywarły wpływ trzy doniosłe momenty.

PIERWSZY MOMENTEM było zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego. Nigdy przedtem klasa robotnicza w Polsce nie przeżywała takiego napięcia uczuć, jak to, które wyrażało się w „Czynie Kongresowym” przed dwoma laty. Po 60 latach rozbitości politycznej, oparwanego z występami zaciekłością przez prawie PPS, klasa robotnicza zjednoczyła swe siły trwałe i na zawsze w warunkach władzy ludowej. Masy robotnicze czuły i rozumiały, że to właśnie zjednoczenie zabezpiecza odzyskanie władzy ludowej, jej niezaprzeczone zwycięstwo.

Rozumiały lub co najmniej odczuwały instynktownie, że zjednoczenie nie wzmocniło roli kierownictwa, znać i autorytet klasy robotniczej i jej Partii, że Zjednoczona Partia, która uwolniła się od obcych, oportunistycznych elementów popoprawdzi naród nasz śmiało i pewnie naprzód — do socjalizmu.

DRUGIM MOMENTEM o większym jeszcze rozmachu i napięciu — był „CZYN STALINOWSKI” — współzawodnictwo z okazji 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina. Nowe w tym Czynie było to, że klasa robotnicza porwała za sobą szerokie masy chłopstwa pracującego, młodzieży i kobiet. Masowość tego porwu da się porównać tylko z akcją podpisów pod Apelem Sztokholmskim, która — jak wiadomo — zgromadziła pod tym Apelem 18 milionów podpisów. Różnica między tym tylko w tym, że zbieranie podpisów pod Apelem Sztokholmskim było wynikiem planowej akcji organizacyjnej, podczas gdy współzawodnictwo to robotnicze, listy, podarunki, wypowiedzi z okazji 70-lecia Towarzysza Stalina były niezorganizowanymi, impulsywnymi wyrazem uczuć dla wielkiego Geniusza. Nauzyciela i Wodza mas pracujących, zwycięskiego pogromcy faszyzmu i obrońcy pokoju, wyzwoleńcy ludzkich tęsknot do wolności, twórcy nowej epoki socjalistycznej.

Inicjatywa robotników huty „Pokoje” PO RAZ TRZECI poruszyła całą niemal klasę robotniczą do nowego czynu produkcyjnego, poświęconego 33 rocznicy Rewolucji Październikowej. Nazwa zakładu, który wystąpił z inicjatywą współzawodnictwa, miała raczej znaczenie symboliczne. Tym niemniej sprawa pokoju wiąże się niewątpliwie z tym nowym zrywem polskiej klasy robotniczej i niewątpliwie kojarzy się ona jak najściślej w myślach i uczuciach milionów robotników, podejmujących coraz nowe zobowiązania produkcyjne, z Wielką Rewolucją Październikową i z narodami ZSRR, które tej rewolucji dokonały. Coraz jaśniej bowiem i dobitniej polskie masy pracujące wspólnie z setkami milionów ludzi na całym świecie — zdają sobie sprawę, że w obecnej sytuacji międzynarodowej człotoży siłą i ostoją w walce o pokój jest ZSRR i STALIN.

Wydarzenia międzynarodowe rozgrywa się dziś jak gdyby na otwartej scenie przed oczami całego świata. Po stronie imperialistycznej scena ta przypomina teatr kukielkowy, w którym reżyser porusza marionetki — poszczególnych rządu kapitalistyczne, nie krepując się wobec widowni, że podstawa ich postępowania „samodzielnych” ruchów i gestów nie budzi na ogół złudzeń. Jednakże analogia przypomina teatr tylko pod względem zewnętrznym, dekoracyjnym. W rzeczywistości w grę wchodzi miliony ludzi, którzy cierpią, przeżywają krew, giną.

Imperializm czyni wszystko, aby zerwać pokój, ponieważ stan pokoju wydaje się imperialistom bardziej dla nich niebezpieczny niż wojna.

Równocześnie jednak jedyną siłą, z którą imperialistom podlegać wojenni rzeczywistości boją się zmierzwić — jest ZSRR. Oczekując cynicznie szerokiej masy, imperialiści nie zatrzymują się przed żadną prowokacją, aby ludzi przeciw ZSRR i wywołać histerię wojenną.

ZSRR realizując twarde i konsekwentnie swoją politykę pokojową, czyni wszystko, aby unemożliwić wojnę, aby zabezpieczyć powszechny i trwały pokój we wszystkich krajach świata. Swą wolę pokoju ZSRR ogłasza wytrwale, publicznie, przy każdej okazji. Nie ulega wątpliwości, że mimo nieustających oszczerzeń i obłudnych oskarżeń pras imperialistycznej i wszystkich podlegających wojennych pod adresem ZSRR — ani jeden rząd kapitalistyczny nie wątpi w rzeczywistość w pokojowości i szczerą postawę i woli państwa socjalistyczne go. Chodzi więc o osłabienie agresywnych celów imperialistycznych. Poza tym rozpętywanie histerii wojennej przez rządy imperialistyczne zmierza do odroczenia kryzysu ekonomicznego. Pragnąc uniknąć kryzysu, kapitaliści pod batutą imperia lizmu amerykańskiego usiłują rozpałać zarzewie małych wojen, aby tym łatwiej nakręcać koniunkturę zbrojeniową i gorączkę zbrojeń w całym świecie. Taka polityka pozwała międzynarodowym klikom oligarchii finansowej dyrgowanym przez amerykańskich rekinów imperialistycznych, czerpać zyski z podsyconej wciąż przez nich samej koniunktury zbrojeniowej. Imperialiści zorganizowali napad na Koreę, rozpalili wojnę w Korei i popelniają wszystkie te zbrodnie zaszaniając się obłudnie parawanem ONZ. Przeciwno mitemu, bohaterstwu lecz słabo uzbrojonego narodowi, rzucili całą armię lądową, morską i lotniczą Stanów Zjednoczonych oraz zmobilizowane popieszenie siły zbrojne państw zależnych i podporządkowanych pieniędzy i gospodarczo imperializmowi amerykańskiemu. Oto rdeń, podłożę, istota polityki imperialistycznej w obecnej dobie szczytowej szybkiego gnicia systemu kapitalistycznego.

Dlatego masy pracujące i wszyscy uczelwi postępowi ludzie we wszystkich krajach świata zwracają swe oczy, nadzieje i uczucia ku ZSRR — czołowej sile obzoju pokoju. Wbrew oszczerstwom i oszustwom militarystów sympatie większości ludzi na kul ziemskiej zwracają się ku ZSRR, jako państwu, w którym pokojowa praca twórcza osiągnęła zasięg i tempo nieznanne w dziejach ludzkich. Kogóż z najprostszych, świadomych i uczelwych ludzi nie poruszy rozmach, śmiałość i potęga myśli i planów go spodarczych, welelanych w czyn nie zwłocznie przez dziesiątki milionów ludzi radzieckich? Po raz pierwszy w swych dziejach człowiek w takiej skali przekształca przyrodę dla swych celów twórczych, zamienia pustynie w kwitnące ogrody, wytycza nowy kierunek wód i rzek, reguluje żywiołowe siły wiatrów i usuwa nieprzyjazne dla człowieka ich skutki. Coraz potężniejszego rozmachu nabiera rozwój sił wytwórczych w warunkach radzieckiego ustroju socjalistycznego, przerażającego już stopniowo w wyższe stadium — komunizm. W granicach życia jednego pokolenia Rewolucja Październikowa zdolała wyzwolić niezmiernie społeczne siły twórcze, które rosną i rosnąć będą z coraz większą mocą, torując drogę całej ludzkości. Siły te promieniują swym twórczym tchnieniem na inne narody, pobudzając ich aktywność, przyspieszając ich rozwój.

Polska i inne kraje demokracji ludowej zawiązują zwycięstwo Rewolucji Październikowej swoje wyzwolenie z hitlerowskiego jarzma, swoje wyzwolenie z niewoli kapitalizmu; zawiązują jej swoją nową drogę życia i rozwoju, zawiązują jej swój łatwiejszy i szybszy marsz ku socjalizmowi.

W łatwo porównać skutki pełnej niezależności rozwoju narodów w krajach demokracji ludowej z losami krajów, które szarpia się bezsilnie w petach imperialistycznej „pomocy” i „opieki” amerykańskiej. Łatwo dostrzec źródło nieszczęść narodów Jugosławii, zdradzonych przez klikę zamaskowanych agentów imperialistycznych i oddawanych lajdacko na żer amerykańskim rekinom imperialistycznym. Łatwo dostrzec wasalną rolę rządów i uwidaczniającą się coraz bardziej słabość kapitalistycznych krajów Europy, które należały niegdyś do silnych, a dziś znoszą pokornie brutálną dyktaturę narzuconych sobie amerykańskich protektorów.

Tylko na bazie Rewolucji Socjalistycznej i socjalistycznego budownictwa rozwijać się mogą rzeczywista przyjaźń i braterska współpraca pokojowa wolnych narodów. Nowe formy stosunków międzynarodowych, które tworzy Związek Radziecki wraz z krajami demokracji ludowej, mogła powstać do życia i urzeczywistnić tylko Rewolucja Proletaria-

tu. Są to formy niedostępne dla krąją kapitalistycznych z samego charakteru ich struktury klasowej.

Proletariat rosyjski pod kierownictwem WKP(b), Lenina i Stalina w swym rewolucyjnym porwywie wyzwolił przed 33 laty źródło niezwykłej siły — twórczość wolnych mas ludowych, które poznały i poddały swej woli i planowemu działaniu prawa rozwoju społecznego. Źródło to bije z wciąż świeżą i wciąż wzrastającą siłą i powoduje ten niezwykły i nieustający rozkwit potęgi materialnej i duchowej Związku Radzieckiego, który jest najbardziej znaczącym i najbardziej doniosłym zjawiskiem całej naszej epoki.

Walka ludu rosyjskiego przeciw wojnie imperialistycznej, walka o pokój — te właśnie dążenia były jedną z głównych sił mobilizujących masy ludowe do rewolucji. Powstanie Państwa Radzieckiego, rządzonego przez lud pracujący, stworzyło — po raz pierwszy w dziejach — siłę rzeczywistą zainteresowaną w walce o utrzymanie pokoju i zdobną do najdłuższych wysiłków i zarysem do największych osiagnięć w tym względzie. Każdy krok naprzód tego państwa w dziedzinie gospodarczej, technicznej i kulturalnej — był to krok naprzód w dziele umocnienia sił walczących z imperializmem — o pokój. Cała historia przygotowania ZSRR do przodującej i kierowniczej roli w walce o pokój, jaką ojezyna socjalizm odgrzywa dziś dla dobra całej pracującej ludzkości. Wnioski z jakimi Rząd Radziecki występuje na forum ONZ, wnioski o redukcję zbrojeń, o zacieśnienie współpracy między narodami, o zakaz propagandy wojennej, o poskromienie agresorów i o zakaz broni masowego zniszczenia wyplwająca z tych samych dążeń. Jakże oczywiste masy, walczące o zwycięstwo Rewolucji. Poznanowanie dla wszystkich narodów, surowe i bezkompromisowe uznanie prawa narodów wielkich i małych do samodzielnego stanowienia o swoim losie, przekonanie o możliwości pokojowego współistnienia i pokojowej rywalizacji różnych systemów społeczno-gospodarczych — oto za sady, które ZSRR przeciwstawia ludobójczym, hitlerowskim zasądom polityki amerykańskiej.

Przedstawiona przez delegację radziecką w Organizacji Narodów Zjednoczonych „DEKLARACJA O USUNIECIU GROZBY NOWEJ WOJNY I O UTRWALENIU POKOJU I BEZPIECZEŃSTWA NARODÓW”, wytyczne dla delegatów radzieckich na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju i zwolana z inicjatywy rządu ZSRR narada ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw w Pradze wskazują ludzkości drogę ocalenia i utrwalenia pokoju. Majestatycznej umowy tej polityki pokoju nie zagłasza żadne goebbelsowskie pogroźki amerykańskich agresorów i podlegających wojennych. SIŁY POKOJU ROSNĄ I WZROSTU ICH NIC NIE POTRAFI WSTRZYMAC.

Amerykańscy imperialiści wymagają swe awanturki i agresywne działania przeciwko pokojowi. Remilitaryzacja Niemiec Zachodnich, odbudowywanie faszystowskiej armii agresji i mordów pod amerykańskim kierownictwem stwarza sytuację groźną dla pokoju. Amerykańscy napastnicy unurzali ręce we krwi w Korei. Nie cofają się przed żadną niebezpiecznością, przed żadną zbrodnią, by zrealizować swe ludobójcze

plany. Im bardziej jednak sroży się obłęd wojenny w Ameryce, tym bardziej zdecydowana staje się walka ludów o pokój i tym silniej jednoczą się one wokół swej opory, wokół ZWIĄZKU RADZIECKIEGO — TWIERDZY POKOJU.

ZWIĄZEK RADZIECKI JEST NADZIEJĄ LUDZKOŚCI. Jest on uosobieniem wszystkiego co mądre i szlachetne w dążeniach i marzeniach ludzkich. Jest podporą i przyjacielelem tych dążeń, znanych, podziwianym i kochanym za to na całym świecie. Oto dlaczego rocznie jego istnienia oczekują ludzie pracy w Polsce swym wielkim wysiłkiem i Czynem Produkcyjnym. Podobnie jak masy pracujące na całym świecie — obchodzą oni te rocznice jako swoje wielkie święto, jako DZIEŃ ZWIĄSTUJĄCY POKÓJ POWSZE CHINY I SPRAWIEDLIWOŚĆ SPOŁECZNĄ DLA WSZYSTKICH LUDZI PRACY.

Rzeczy świata przyjęły za swoje — zrodzone z głębi serca ludzi radzieckich zawołanie: GDZIE STALIN — TAM POKÓJ! Uznajmy je za wolaniem zrodzonym z wszystkich doświadczeń 33-lecia: GDZIE STALIN — TAM ZWYCIĘSTWO!

DUMNE MELDUNKI CZERWONEJ ŁODZI

— dowodem braterstwa i wdzięczności dla narodu radzieckiego

Zobowiązania wykonane przed terminem

Już tylko dzień dzieli nas od 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Każdy dzień przynosi z sobą wspaniały plan zrealizowanych już zobowiązań Październikowych. Wykonane przed terminem są najszczęśliwym wyrazem miłości i wdzięczności dla Związku Radzieckiego oraz gotowości zdecydowanej walki o pokój.

Wczoraj rano rozgłoszono radiowa w ZPB IM. DZIERŻYŃSKIEGO nadsłane meldunki, który cała załoga powitała z nieukrywana dumą. Meldunek brzmiał:

Tkalinia Oddziału A wykonała z

nadwyżką 31.675 metrów towaru — zobowiązanie paździenikowe, dając ponad plan 95.594 metry. Prządalnia Oddziału B na kilka dni przed terminem wyprodukowała ponad plan 13.524 kg przędzy. MELDUJĄ ROBOTNICZY ZAKŁADÓW WELNIANYCH: — Na 4 dni przed terminem wykonaliśmy nasze zobowiązania na cześć Wielkiej Rewolucji i Kongresu Pokoju — piszą robotnicy ZPW im. Karola Bardowskiego — wykonaliśmy 157.677 metrów tkanin ponad plan państwowy, a 89.272 m ponad przyjęte już w tym roku zobowiązania.

— Zobowiązania naszej załogi zostały wykonane już w dniu 26 października — brzmiał meldunek robotników z ZPW im. Michala Osowskiego. — Wykonaliśmy ponad plan 5.700 m watoliny.

MELDUJĄ ROBOTNICZY FABRYKI OBUWIA NR 2:

— Przekroczyliśmy nasze zobowiązania o 50 proc. Zamiast 200 par obuwia ponad plan, wykonaliśmy 300 par obuwia. Jest to nasz dar dla Polski Ludowej z okazji rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju.

MELDUJĄ DZIEWIARZE Z ZPP

IM. JURCZAKA: — Wykonaliśmy przedterminowo zobowiązanie podnosząc wydajność i jakość naszej pracy. Zamiast 43.728 par pończoch i gątanek, wykonaliśmy 44.748 par (dwa razy więcej niż we wrześniu).

ZOBOWIĄZANIA PŁYNA NIEPRZERWANĄ FAŁĄ. NA DZIEŃ 7 LISTOPADA WSZYSTKIE ZAKŁADY ZAMELDUJĄ, ŻE PODJEŁY POSTANOWIENIA I PRYZRZECZENIA ZOSTAŁY CAŁKOWICIE WYKONANE.

List Lidii Korabielnikowej do młodzieży polskiej

WARSZAWA (PAP). — Z okazji zbliżającego się Miesiąca Pogłębiań Przyjaźni Polsko-Radzieckiej — brygadierka moskiewskiej fabryki obuwia „KOMUNA PARYSKA” — Lidia Korabielnikowa przesłała do młodzieży polskiej list, w którym życzy młodzieży i całemu narodowi polskiemu dalszych sukcesów w dziele budowy socjalizmu.

W liście tym Korabielnikowa pisze m. in.: „Z uczuciem radości przeczytałam w prasie radzieckiej wiadomość o tym, że gazeta „SZTANDAR MŁODYCH” zorganizowała na swych łamach ogólnopolską korespondencyjną naradę młodzieży, mającą na celu rozwinięcie walki o zbiorową oszczędność surowców.

Wydałem mi się, że narada ta jest coraz bardziej zespół polską młodzieżą i zmobilizuje ją do nowych sukcesów w pracy.

Brygada nasza bierze obecnie udział we współzawodnictwie dla uczczenia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Na dzień rocznicy Wielkiego Października postanowiliśmy wyprodukować 12.800 par obuwia ponad plan oraz pracować na zaoszczędzonym

„Za nowe pieniądze”

Chłopi gminy Boguszyce zbiorowo odstawiają zboże na punkt skupu

Członkowie PZPR we wsi Boguszyce, w gminie Boguszyce, w powiecie rawsko-mazowieckim, na zebraniu podstawowej organizacji partyjnej uchwaliłi dostawić zboże zbiorowo na punkt skupu. Zebranie to odbyło się w dniu 30 października br. Następnego dnia wieść o uchwale obiegła całą wieś i bezpartyjni chłopcy zaczęli się zgłaszać do sekretarza podstawowej organizacji partyjnej, oświadczając, że chętnie wezmą udział w zbiorowej dostawie. Mimo, że termin dostawy był wyznaczony na 10 listopada, chłopcy wsi Boguszyce postanowili odwieźć zboże przed terminem. Dnia 3 listopada na punkt skupu, zjechało 14 wozów naladowanych zbożem. Wozy były udekorowane i ozdobione transparentami, które głosiły „Chłopi gminy Boguszyce sprzedają zboże za nowe pieniądze”.

Na czele przybyłych przyjechał przewodniczący Gminnej Rady Narodowej tow. Michał Iwański.

Medzy innymi w tej manifestacyjnej dostawie zboża, świadczącej o zadowoleniu, z jakim chłopcy matorni powitali zmianę pieniądza, wzięli udział bezpartyjni: Józef Dziedzic, Józef Włostowski, Katarzyna Filipczak, Kazimierz Bodera, Stanisław Iwański, Stanisław Kociak i wielu innych.

Sukcesy wojsk ludowych

Vietnam

GENEWA (PAP). — Prasa francuska donosi, że wojska ludowe Vietnamu rozwijają działania ofensywne nie tylko na północ od miasta Hanoi, lecz również na południe. Oddziały francuskie zmuszone zostały do ewakuowania rejonu miasta Hoabin, znajdującego się w odległości 60 km. na południowy zachód od Hanoi. Na północ od Hanoi wojska francuskie, które wycofały się z Lao-kai, znajdują się w trudnej sytuacji, gdyż są bez przerwy atakowane przez oddziały Armii Ludowej.

Intelektualiści i działacze katolicycy włączają się do frontu walki o pokój

WARSZAWA (PAP). — W związku z listem otwartym uczonych i pisarzy katolickich w Polsce do intelektualistów i działaczy katolickich we Francji, z inicjatywy Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju odbyła się dnia 4 listopada br. w Warszawie narada intelektualistów i działaczy katolickich.

W naradzie wzięli m. in. udział: ks. dr Piotr Chojnacki — prof. UW, ks. dr Jacek — dziekan wydz. teologicznego UW, ks. dr Eugeniusz Dąbrowski, ks. prof. dr Mieczysław Żywieński, ks. dr Zygmunt Kozubski — profesor UW, Jerzy Zawieyski — literat, ks. prof. Wincenty Kwiatkowski — UW, ks. dr Stanisław Krynicki, prof. Kumaniecki — UW, dr Zygmunt Wojciechowski — prof. UP, prof. Andrzej Wojtkowski — KUL, Jan Dobraczyński — literat, Antoni Gólbiew — literat, Jerzy Turonowicz — red. „Tygodnika Powszechnego”, Paweł Jasienica — publicysta, ks. Rudolf Weiser — dziekan Instytutu Wyższej Wiedzy Religijnej w Łodzi, ks. dr Władysław Kwiatkowski, ks. Stanisław Pniewski, ks. Jerzy Pawski, ks. Władysław Padacz — rektor kościoła akademickiego w Warszawie, Anna Rejtówna — literatka, Dominik Horodyski, publicysta, ks. dr Osuch, dr Jan Sajdak, prof. UP, Konstanty Zubeński — publicysta, Stanisław Stomma — red. miesięcznika — „Znak”.

Z ramienia Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju w naradzie wzięli udział: Adam Rapaeki — wiceprzewodniczący Komitetu i Jerzy Albrecht — przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej. Po ożywionej dyskusji, poświęconej aktywnemu udziałowi intelektualistów i działaczy katolickich w walce o pokój, której potrzebę występował tym dobitniej wobec groźby, jaką stanowi dla pokoju światowego i na ród polskiego remilitaryzacja Niemiec Zachodnich — zebrani uchwaliłi jednomyślnie następującą rezolucję: „My, zebrani dzisiaj na naradzie w Warszawie, uczeni, pisarze i działacze katolicy, duchowni i świeccy, stwierdzamy że w pełni solidaryzujemy się z listem otwartym uczonych i pisarzy katolickich w Polsce do intelektualistów i działaczy katolickich we Francji.

udział: Adam Rapaeki — wiceprzewodniczący Komitetu i Jerzy Albrecht — przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej.

Zdajemy sobie sprawę, jak straszliwymi konsekwencjami grozi naszej ojczyźnie rozpoczęcia akcja remilitaryzacji Niemiec Zachodnich. Zdajemy sobie sprawę, jak wielkim nieszczyśłem dla całego świata byłoby dopuszczenie do wybuchu trzeciej wojny światowej.

Wychodząc z założenia, że ruch obrońców pokoju nie jest reprezentacją żadnej partii politycznej, ani też żadnego określonego światopoglądu, a w zakresie swoich zadań ma prawo uważać się za przedstawiciela interesów ogólnonarodowych, chcemy w

miarę naszych sił i możliwości wesprzeć siły walczące o pokój postanawiamy:

1. Położyć nasze podpisy pod listem otwartym uczonych i pisarzy katolickich w Polsce do intelektualistów i działaczy katolickich we Francji, by ta droga zmnożyła wagę tego apelu w oczach naszych braci we Francji.
2. Utworzyć przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju stałą komisję intelektualistów katolickich, duchownych i świeckich, której zadaniem będzie rozszerzyć podstawy ruchu pokoju w Polsce oraz wzmocnić skuteczność naszego oddziaływania na bliskie nam ideowo ośrodki zagraniczne.
3. Delegować naszych przedstawicieli na II Światowy Kongres Pokoju.

Zgodnie z rezolucją, narada intelektualistów i działaczy katolickich powołała jednogłośnie stałą komisję przy Polskim Komitecie Obrońców Pokoju. Narada uchwaliła deklarację na II Światowy Kongres Obrońców Pokoju oraz wybrała następujących przedstawicieli upoważnionych do jej reprezentowania na II Światowym Kongresie: ks. prof. Chojnackiego, ks. prof. Dąbrowskiego i ks. prof. Żywieńskiego.

Kronika m. Radomska

WAŻNIEJSZE TELEFONY

10 — Straż Pożarna
12 — „Głos Radomszczański“
13 — Powiatowa Komenda M.O.
27 — Szpital Powiatowy
35 — Komitet Powiatowy PZPR
51 — Miejski Komisariat M.O.
163 — Pogotowie Ratunkowe PCK

Adres Redakcji i Administracji
„Głosu Radomszczańskiego“
Radomsko, ul. Reymonta Nr 39

Administracja — tel. Nr 12
czynna codziennie w godz. 9—16

Dalsze zobowiązania tomaszowskiego świata pracy z okazji reformy pieniężnej

W czwartek i piątek ubiegłego tygodnia we wszystkich zakładach pracy, instytucjach i wielu urzędach w Tomaszowie odbyły się zebrania robotników i pracowników, na których omawiana była sprawa reformy środków płatniczych. Na wszystkich tych zebraniach — obecni podjęli cały szereg zobowiązań, dając tym wyraz zrozumienia korzyści, jakie z reformy wypłynęły dla świata pracy.

W Tomaszowskich Zakładach

Włókien Sztucznych, po referacie tow. Janiszewskiego, w dyskusji zgłoszono następujące zobowiązania:

Sortowaczki postanowiły w dniu 3 listopada wysortować każdą po 50 pasem więcej niż zwykle.

Załoga warsztatu mechanicznego zobowiązała się jeszcze bardziej wzmoczyć dyscyplinę pracy, a maszyniści i palacze taboru kolejowego wraz z oddziałem transportowym zobowiązali się za-

oszczędzić w listopadzie 30 kg. oliwy łożyskowej i 28 kg. oliwy cylindrowej.

Czesława Paradowska — junačka SP — zobowiązała się w listopadzie podnieść swą wydajność o 2 proc.

Jerzy Szewczyk zobowiązał się przejść na obsługę dwu stron maszyn.

Junacy SP załadują po godzinach pracy wagon ziomu i w ciągu miesiąca — pomagać będą przy załadunku ziomu.

Młodzieżowa brigada remontów szybkościowych skróci czas trwania remontu młynka skrecalnicznego o 100 godzin oraz uporządkuje podręczny magazyn części wymiennych.

Robotnice nawijalni zobowiązały się w dniu 3 listopada dać dodatkowo 300 kg. jedwabiu.

Pracownice krepki i odwijalni dadzą 120 kg. jedwabiu więcej.

Młodzieżowa brigada produkcyjna ze skrecalni podwyższy swą wydajność o 8 proc.

Pracownice biura wypłat powzięły pracę dwu godzin nadliczbowych na rzecz SFOS.

Robotnice oddziału manipulacji zorganizują zespół najwyższej jakości, a nadzór techniczny da jednodniową, dodatkową produkcję.

Członkowie straży pożarnej załadują wagon ziomu.

ZMP-owska brigada produkcyjna z arteksu zwiększy swą wydajność o 6 proc.

Ob. Genowefa Cyniak z działu tofomanu, zobowiązała się sortować dziennie o dwie paczki tofomanu więcej.

CENTRALA TEKSTYLNA

Pracownicy sklepów detalicznych Centrali Tekstylnej zobowiązali się w każdą niedzielę listopada, celem ułatwienia zaopatrzenia ludności pracującej, pracować w sklepach od godz. 9 do godz. 15 dając w ten sposób bezinteresownie pracę wartości 1.508 zł. 76 gr.

FABRYKA FILCÓW TECHNICZNYCH

Na zebraniu odbytym z okazji uchwały o zmianie środków płatniczych — wszyscy tkacze zobowiązali się podnieść w bm. swą wydajność o 500 wtków dziennie, a tow. Tadeusz Chachula postanowił przejść na obsługę czterech krosien.

Liczne zobowiązania podjęli młodzieżowcy. Czesław Krzeskał, realizujący bazę techniczną w 118 proc. zobowiązał się podnieść ją jeszcze o 2 proc. Również o dwa procent swą wydajność postanowili podnieść: Kazimierz Kamiński, Zygmunt Siemiński, Zbigniew Gawlik i Piasta. Wacław Płerschalski podwyższy swą wydajność o 2 proc. i zmniejszy o 2 proc. ilość odpadków. Kazimierz Golenia zmniejszy ilość odpadków o 0,5 proc., a swą wydajność utrzyma na dotychczasowej wysokości — 126 proc. Ludwik Seliga zobowiązał się w listopadzie jeden dzień przepracować na zaszczędzonym materiale. Jerzy Bartnik i Zygmunt Zerek zain-

W ramach zobowiązań październikowych usprawniono proces produkcji w radomszczańskich spółdzielni „Czyn“

Podobnie jak robotnicy innych zakładów radomszczańskich, również pracownicy spółdzielni krawieckiej „Czyn“, podjęli dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju, szereg zobowiązań produkcyjnych, których część do chwili obecnej została już zrealizowana i przyniosła spółdzielni poważne oszczędności.

W ubiegłym miesiącu zwiększono produkcję, co przyniosło około 15.000 zł. oszczędności. W bieżącym miesiącu w ramach Czynu Październikowego zobowiązano się podwyższyć produkcję o 2 proc., co przyniesie przeszło 10.000 zł. oszczędności. Jak wykazują dotychczasowe wyniki, zobowiązanie to zostanie w pełni zrealizowane.

W ramach Czynu Październikowego pracownicy Spółdzielni „Czyn“ postanowili ponadto wszystkie odpadki produkcyjne zużyć do produkcji, co da również dodatkowe oszczędności w wysokości przeszło 3.000 zł.

W wyniku wzmocnionych wysiłków przy realizacji Czynu Październikowego, załoga spółdzielni „Czyn“ usprawniła dotychczasowy proces produkcji. Przeprowadzono mianowicie reorganizację pracy na taśmach. Dotychczas, dojeżdżając do pracowni, które stanowią znaczny procent załogi, nie zdawali na czas do pracy, co dezorganizowało pracę na taśmach. W związku z powyższym zmieniono czas pracy poszczegól-

Przygotowania do Dni Przeciwgruźliczych w Piotrkowie

Polski Czerwony Krzyż w Piotrkowie rozpoczął prace przygotowawcze do zorganizowania Dni Przeciwgruźliczych, które odbędą się na terenie naszego powiatu od dnia 1 do dnia 10 grudnia br. W najbliższych dniach zostanie zorganizowany w Piotrkowie 12-godzinny kurs przeciwgruźliczy, na którym wykładowcami będą lekarze i pielęgniarki.

W Dniach Przeciwgruźliczych, będą wyjeżdżać specjalne ekipy w powiat, w celu niesienia pomocy małym i średniorolnym chłopom. Ekipy udziałają w pierwszym rzędzie gminy i gromady nie korzystające ze stałej opieki lekarskiej. W gminach tych zostaną zbadane wszystkie dzieci szkolne. W razie stwierdzenia gruźlicy dzieci będą natychmiast kierowane (za pośrednictwem lekarza powiatowego) na leczenie do prewatorium.

Głównym celem i zadaniem Dni Przeciwgruźliczych będzie propagowanie higieny i czystości po wsiach oraz zwalczanie gruźlicy.

Pracownicy zatrudnieni przy budowie FAMEGU

wykonali z nadwyżką zobowiązania październikowe

Pracownicy Przedsiębiorstwa Budowy Zakładów Przemysłu Ciężkiego, zatrudnieni przy budowie zakładu „FAMEGU“ w Radomsku, podjęli dla uczczenia 33 rocznicy Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju szereg zobowiązań, w wyniku których przyspieszono wykonanie prac niwelacyjnych i przygotowanie terenu pod budowę fundamentów. Pracownicy zatrudnieni przy pracach niwelacyjnych zobowiązali się, że w ramach Czynu Październikowego miesięczny plan pracy za ubiegły miesiąc wykonają w 114 proc., dzięki jednak entuzjazmowi, dzięki ofiarnej pracy, plan prac niwelacyjnych za październik wykonany został zamiast w 114 proc. — w 157 proc. Przyniosło to 150.000 zł. oszczędności.

Pracownicy zatrudnieni przy budowie FAMEGU

Przy wykonaniu prac niwelacyjnych wyróżniła się brigada Mirosława Borowieckiego, która wykopała 1.144 mtr. sześć, ziemi ponad plan. Na dalszym miejscu, wymienić należy brigadę ob. Zygmunta Chałkowskiego oraz brigadę Antoniego Woźniaka.

Wysokie przekroczenie zobowiązań na październikowego zawdzięczać należy w znacznej mierze sprawną pracę obsługi poszczególnych maszyn. Wyróżnili się tutaj: Henryk Miakki, Tadeusz Zabiński, Mieczysław Wojtowicz, Bolesław Kędra, Jan Szaliński, Czesław Marianowski i Tadeusz Nagaj. Aby nie przerywać pracy maszyn, wszystkie drobne remonty i naprawy wykonywali oni w czasie przerwy obiadowej i przed rozpoczęciem zajęć.

Nauczycielstwo piotrkowskie zwiedza stolicę

Staraniem Zarządu Oddziału Pow. ZNP i Wydziału Oświaty Prezydium MRN w Piotrkowie zorganizowana została w ub. niedzielę 200-osobowa wycieczka do Warszawy dla nauczycielstwa szkół piotrkowskich i z terenu powiatu.

Uczestnicy wycieczki zwiedzili Muzeum Narodowe, Muzeum Wojska, wystawę „Warszawa w Planie 6-letnim“, rynek Starego Miasta i przylegające doń murowane i z epoki średniowiecznej. Plac Zamkowy, Trasę W—Z, mosty na Wiśle, Mariensztat, Krakowskie Przedmieście i Nowy Świat, zapoznając się z gigantycznym rozmachem pokojowej odbudowy i twórczego zrywu mas pracujących.

Ponieważ nie wszyscy nauczyciele z terenu piotrkowskiego mogli udać się na wycieczkę, podobna impreza zorganizowana zostanie dla pozostałych nauczycieli w grudniu br. prawdopodobnie podczas ferii świątecznych.

— Moknąć? — oburzył się Frela, urażony. — Sami puścimy pompę w ruch. Nam łatwiej, nasza parowa. Koks mam obiecaną w starostwie.

— Czekał tata latka! — dogadywał sołtys na Popławach.

Nagle cisza ogarnęła gromadę. Na pomost przed budynkiem pompy wyszedł mężczyzna w skórzanej kurtce, a za nim — obaj robotnicy w drelach.

— Ano, towarzyszu Anteki? — zapytał sołtys Banaś. — Jak będzie?

Anteki wsparł się obu rękami o barierkę pomostu. — Za dwa, trzy dni ustąpi wiosenny przybór wód. Woda spłynie z podłogi. Będziemy mieli wtedy dostęp do komór zaworowych. Jednego „Diesla“ można szybko i łatwo naprawić. Jeżeli nam pomożecie, to za tydzień uruchomimy jeden motor i odcagniemy wodę z tej strony wsi.

Gestem ręki Anteki zakreślił łuk nad rozlewiskami, z których wynurzały się pochylone lub obalone maszyny do przewodów wysokiego napięcia z wystającymi nad powierzchnią wody rejami.

— To niby jak ma być — odezwał się ktoś z gromady — z tą pomocą?

Wyciągnięta ręka Anteckiego obróciła się w kierunku kanału, zatkanego czerwonym usypiskiem pokruszonych cegieł z rozwalonej ściany.

— Trzeba wywieźć te gruz, żeby woda miała dopływ do pompy. Woda z pół popłynie rowami do tego kanału, a kanałem do pompy — objaśnił technik. — Wirmik pompy spiętrzy wodę, podniesie ją i przetruci do kanału odpływowego, a z kanału do rzeki. Licząc tak, mniej więcej, na oko, potrzeba ze dwadzieścia furmanek, żeby wywieźć ten gruz.

Wielka cisza pokryła te słowa. Chłopi słuchali z pośpynym zastanowieniem.

— Dla rolnika teraz w polu roboty a roboty! — poskarżył się ktoś.

— Droga rozmięta na wale — dorzucił inny.

Sołtys Banaś wystąpił z gromady.

(dalszy ciąg nastąpi)

Piotrków obchodzi uroczyste

33 rocznicę

Rewolucji Październikowej

Dziś, w przeddzień 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej odbędzie się w sali im. Kilińskiego, w Piotrkowie, o godz. 18 uroczysta akademicka, na którą złoży się okolicznościowe przemówienia i część artystyczna z bogatym repertuarem.

Dziś także o godz. 16, w świetlicy huty szkła „Hortensja“, przy ulicy Okrzei, odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

W dniu rocznicy Rewolucji, tj. dnia 7 listopada br. w poszczególnych świetlicach przy zakładach pracy odbędą się uroczyste akademie, na które złoży się okolicznościowe referaty i występy artystyczne.

Uroczysta akademicka

odbyła się w FAMEGU

dla uczczenia 33 rocznicy

Rewolucji Październikowej

W świetlicy „FAMEGU“ wzięli udział na uroczystej akademii w ubiegłą sobotę pracownicy zakładu. W części oficjalnej wysłuchano okolicznościowego przemówienia na temat „Co przyniosła Wielka Rewolucja Październikowa klasie pracującej“. Bogaty program artystyczny wypełnił drugą część akademii.

Tak być powinno

Nie różni się niczym od innych świetlic fabrycznych. Ot, obszerna sala, scena, obok pokój kierownictwa, krzesła, tablice ze zdjęciami, gazetki ścienne... Po prostu — zwyczajna świetlica.

A co tu było kiedyś, kiedy jeszcze fabryka stanowiła prywatną własność, kiedy setki robotników i robotnic pracowały na kapitalistę? Być może nadeślił się tu magazyn, być może stały tu warsztaty... Nie wiemy i nie pytamy. Wiemy jednak z całą pewnością, że nie było tu świetlicy, w której robotnik po pracy mógł odpocząć, w której robotnicze młodzież mogła pracować w sekcjach artystycznych, w której mieściłby się ośrodek kulturalny dla robotniczej załogi. Kultura?... Oświata?... Dla robotników?... W tamtych czasach?...

Kiedy siedzimy w gronie towarzyszy, którzy pozostali tu po odbyłym ogólnym zebraniu załogi — uwagę naszą przykuwa drobna, na pozór rzecz.

Na jednej ze ścian — w ramach wiszą portrety naszych dostojników państwowych. A obok nich na przeciwniejszej ścianie — w tak samo bogatych ramach wiszą inne portrety. Patrząc z nich na nas znajome twarze — kto to?... Stare nasze znajome — tow. Chylewska z cerowalni i tow. Woźniakowska z tkalni.

Co mówią zwycięzcy w konkursie „Głosu“, „Liczy Planu 6-letniego“

Zdobywca aparatu fotograficznego, pierwszego nagrody w konkursie „Głosu“, „Liczy Planu 6-letniego“, ob. Jan Pietrzak, farbiarz z ZPB im. Marchlewskiego, z wyrażonym zadowoleniem ogląda otrzymany aparat.

— Wiele już razy — mówi — brałem udział w różnych konkursach, ale jak dotąd jeszcze żadnej nagrody nie zdobyłem. Dopiero teraz — i to od razu aż tak wartościową. Wiele się z tego ucieszyłem, ale jeszcze więcej moja żona. Mówi, że teraz będzie codziennie fotografowała nasze maleństwo (mamy 14-miesięczne dziecko).

— Co do samego konkursu, to przyznam się, że nie był on wcale łatwy. Trzeba się było niekiedy dobrze zastanowić nad tym czy innym zadaniem. Za to zainteresowanie nim było ogromne. Ileż to razy nawet w zakładzie pracy porównywaliśmy z innymi kolegami nasze rozwiązania.

— Wydał mi się, że podobne konkursy powinny być przez redakcję „Głosu“ jeszcze częściej urządzone. Nie tyle chodzi tu już o nagrody, ile o to, że w ten sposób bliżej i głębiej poznajemy różne zagadnienia. A żeby trafnie rozwiązać wszystkie zadania, przestudiowałem dokładnie, i to kilka razy, cały referat wicepremiera Hilarego Minca o Planie 6-letnim. Teraz mogę już śmiało powiedzieć, że żadne z zagadnień z tym związanych, nie jest mi obce.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO książeczkę wojskową RKU-Piotrków Nr 0575740, legitymacyjną Zak Jądwiaga, zw. zaw. Nr 238695, leżącą w Piotrkowie Tryb. ul. Limanowskiego 41.	ZGUBIONO tymczasowo dowód osobisty na nazwisko Zak Jądwiaga, zamieszkała w Piotrkowie Tryb. ul. Limanowskiego 41.	ZGUBIONO świadectwo wojskowe wzór 24, RRU-191832 wyd. przez RKU-Radomsko w dniu 22. 3. 1949. na nazwisko Wolmarski Stanisław.
ZGUBIONO dowód wojskowy seria „E“ Nr 0376036 wyd. przez WKR - Radomsko, dnia 20. 12. 1949. Antofski kolejowy — emeryt, na nazwisko Filinek Józef.	ZGUBIONO książeczkę wojskową seria „E“ Nr 0376036 wyd. przez WKR - Radomsko, dnia 20. 12. 1949. Antofski kolejowy — emeryt, na nazwisko Filinek Józef.	

„Głos“ 111

112

Władysław Rymkiewicz

9)

Ziemia wyzwolona

Powieść

Frela twierdził, że jest to jeden z tych, którzy w zeszłym roku w październiku, dzieląc się rowerem, przejeżdżali we dwóch przez Łukaszewo i robili plany orientacyjne.

W bezwietrznej ciszy nad rozlewiskami słychać było chlupot wody, poruszanej przez pracujących w hali maszyn, i echo ich głosów, powtarzanych przez trzy ściany uszkodzonego budynku.

— Sarniuk, Troška, dosyć! Pozazębicie się! Wylazcie z wody! — rozkazał donośnym głosem mężczyzna w skórzanej kurtce.

— Trzeba sprawdzić krany w komorach zaworowych. Inaczej nie damy rady.

— Nie dadzą rady — powtórzył boleściwie czyjś głos w gromadzie chłopów.

— Wiadomo, że nie dadzą — odezwał się jakiś inny mądrała wsiowy. — Niemcy, żeby tu byli, to by dali radę.

— A ty, ofermo, przymknij się! — huknął Frela na mądrała. — My od nich nie gorsi.

W gromadzie podniosła się skłócona wrzawa oburzenia i potakiwania. Ponad wrzawą wznosił się głos miejscowego sołtysa, Banaśa:

— Nie drzyjcie się, ludzie! Co za naród! Ucisza się, pierony! Frela przepchał się do swego kolegi, Ślązaka, sołtysa na Popławach:

— Przyszliśmy popatrzeć, jak tu u was odwadniają — rzekł.

Banaś, młody, dzierśki chłop, wyjął fajeczkę z ust i uśmiechnął się szeroko. Spod czarnego wąsa i czerwonych jak u dziewczyny ust, błysnęły białe, wileże zęby. — Nasza wioska pierwsza! — chwalił się z dumą. — A wy tam jeszcze będziecie inoknąć.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka w dniu 6 listopada 1930 r.

SZTANDARY KOMUNISTYCZNE W ŁÓDZI

W nocy z wtorku na środę (4 na 5 listopada) komuniści łódzcy rozwiesili na drutach telefonicznych wzgl. tramwajowych — kilkanaście czerwonych sztandarów, zaopatrzonych w napisy na cześć 13 rocznicy Rewolucji Październikowej. Policja sztandary skonfiskowała.

OSTRE POGOTOWIE POLICJI

W związku z 13 rocznicą Rewolucji policja łódzka znajduje się w stanie ostrego pogotowia. Policjanci otrzymali dodatkowo 60 pancernych stalowych oraz tarcz ochronnych.

MASOWE ARESZTOWANIA NA PRZEDMIĘSCIACH ŁÓDZI

Nocy ubiegłej na przedmieściach łódzkich policja dokonała szeregu aresztowań wśród działaczy komunistycznych. U aresztowanych znaleziono ulotki z żądaniem likwidacji bezrobocia i przyznania zasiłków zimowych dla bezrobotnych. Szereg osób osadzono w więzieniu do dyspozycji władz prokuratorskich.

DEMONSTRACJA PRZED WIĘZIENIEM PRZY UL. GDAŃSKIEJ

Wczoraj po południu przed więzieniem na ul. Gdańskiej zebrał się tłum robotników — demonstrując na cześć Rewolucji Październikowej

oraz domagając się wypuszczenia więźniów.

Przybyła szybko policja rozproszyła tłum. Demonstranci próbowali wówczas zebrać się ponownie na ul. Konstytucyjnej. I tutaj rozpadło na ich siłę.

Do trzeciego starcia doszło na Placu Wolności, gdzie demonstranci usiłowali zorganizować nielegalny wiec.

ARESZTOWANIA KOMUNISTÓW W BUKARESZCIE

W Bukareszcie dokonano masowych aresztowań wśród komunistów. Aresztowania stoją w związku z zapowiedzianą na dzień 7 listopada demonstracją komunistyczną.

SAMOBÓJSTWO

Z rzeki Pilicy koło wsi Rzeczycy wyłowiono zwłoki kobiety około lat 30. Samobójczynią okazała się niejaką Maria Rybakowa.

ZJAZD HRABIÓW

We wsi Małecz — u hrabiego Ostrowskiego odbył się zjazd wojewódzki hrabiów, w którym wzięło udział wiele osób, posiadających „korony i palki” w herbach. Podczas zjazdu odbyło się wielkie polowanie na dzikie, które zakończyło się niepowodzeniem, gdyż nie ubito ani jednej sztuki „mimo wspaniałego miotu”.

Ze sportu

Brawo Widzew!

Pierwszoligowa drużyna ŁKS Włókniarza pokonana 3:0

Towarzyskie spotkanie piłkarskie ligowych zespołów łódzkich zakończyło się zdecydowanym i zasłużonym zwycięstwem Widzewa w stosunku 3:0.

Mecz należał do interesujących i prowadzony był w dobrym tempie. Zespoły wystąpiły w najsilniejszych swoich składach.

Widzew: Uptas, Kopaniewski, Kopera, Bajan, Slaby, Soltyszewski, Różycki, Wiernik, Pawlikowski, Wróbel, Marciniak.

ŁKS Włókniarz: Szczerzyński, Włodarczyk, Pietrzak, Kałużyński, Urban, Wapiennik, Hogenderf, Baran, Szymborski, Patkolo i Janeczek.



Drużyna Widzewa była bardziej zgrana i grała o wiele płynniej od ŁKS Włókniarza. Szczerzyński zbyt często i zbyt daleko wybiegał, co przybliżyło do drugiej bramki. Zastępujący go po przerwie Steyzyński pozwolił sobie na ordynarny „faul” w polu na zawodniku Widzewa. Pietrzak niepotrzebnie grał brutalnie, nieszkodliwiec najlepszego napastnika Widzewa Różyckiego, który zmuszony był przed przerwą opuścić teren walki (zastąpił go Paciorek).

Włodarczyk robił co mógł. Pomoc grała na poziomie. W ataku dla widowni „popisywał się” często Patkolo, lecz ostatecznie piłki odbierał mu... przeciwnik. Szymborski

Dziś o godz. 18

Akademia Sportowa

Wyd. Kult. Fizycznej ORZZ

Dzisiaj w sali teatralnej ORZZ (dawniej „Melodram”) od będzie się uroczysta akademie sportowa, zorganizowana z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej przez Wydział Kultury Fizycznej ORZZ.

KONKURS HISTORYCZNY „GŁOSU” (3)

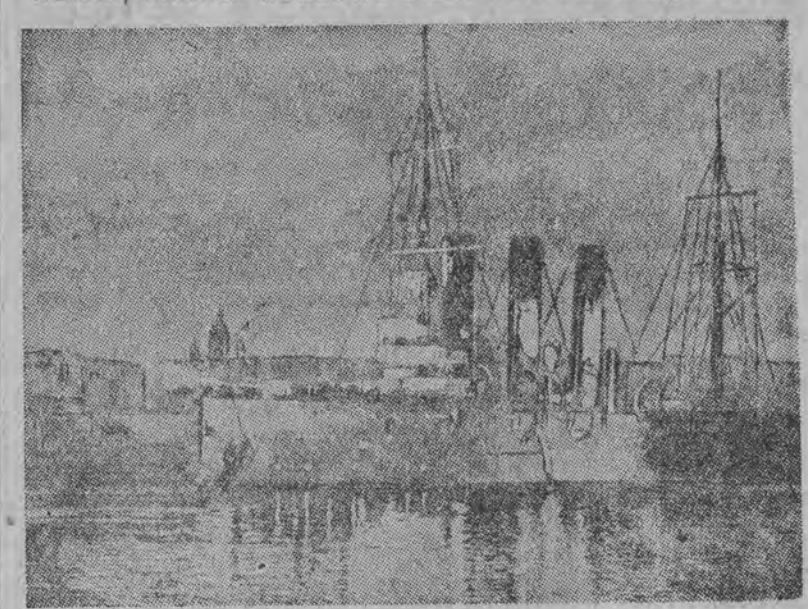
Poniżej zamieszczamy trzecie zdjęcie konkursu historycznego oraz kupon, uprawniający do wzięcia udziału w konkursie.

Zadanie uczestników konkursu polega na odgadnięciu — co każde z dziesięciu kolejnych zdjęć przedstawia. Przypominamy, że wszystkie zdjęcia dotyczą okresu Wielkiej Rewolucji Październikowej, która zrodziła pierwsze w świecie mocarstwo socjalistyczne, a narodowi polskiemu dwukrotnie przyniosła wolność.

Dziesięć kolejnych, czytelnie wypełnionych kuponów — należy po skończeniu konkursu przesłać w jednej kopercie na adres Redakcji „Głosu Robotniczego”, Łódź, Piotrkowska 86, III piętro z napisem „KONKURS HISTORYCZNY”.

Wśród zwycięzców konkursu rozlosowane zostaną

CENNE NAGRODY między innymi APARAT FOTOGRAFICZNY, TECZKA SKÓRZANA, SERWIS STOŁOWY i inne wartościowe nagrody.



22 października (4 listopada) krążownik ten, znajdujący się podówczas po remoncie, miał wypłynąć, dla wypróbowania maszyn na pełne morze. Mimo jednak rozkazów słanych przez Rząd Tymczasowy, rewolucyjna załoga okrętu nie myślała bynajmniej oddalać się od Piotrogradu, wiedząc dobrze, że ogień dział krążownika lada dzień może się przydać Komitetowi Wojskowo-Rewolucyjnemu.

Po otrzymaniu zarządzeń z Komitetu, w nocy na 24 października (6 listopada) krążownik wypłynął na Nową, zarzucił kotwice koło mostu Mikołajowskiego i wziął udział w działaniach bojowych rewolucji.

W dniu 25 października (7 listopada), krążownik dał sygnał wystrzałem armatnim do rozpoczęcia historycznego szturm na Pałac Zimowy, biorąc następnie udział w ostrzeliwaniu tej ostatniej ostoje starej władzy na terenie Piotrogradu.

lak brzmi nazwa tego krążownika?

KUPON

Imię i nazwisko.....
Zawód.....
Miejsce pracy.....
Dokładny adres.....
Zdjęcie przedstawia.....

się pod znakiem przewagi Widzewa już w 10 minucie nieobstawiony Różycki zdobywa prowadzenie dla swych barw. W 32 min. Szczerzyński zbyt daleko wybiega w pole, a Różycki zreszcie mija go i pakuje po raz drugi piłkę do siatki ŁKS Włókniarza.

Po zmianie stron w pomocy gra Miller. ŁKS Włókniarz czyni pewne wysiłki w celu uzyskania honorowej bramki — ale bezskutecznie. W 10 minucie Steyzyński wybiega daleko w pole, a Pawlikowski korzysta z tego i ustala wynik 3:0 dla Widzewa.

Publiczności mało.

Łodzianie zwyciężyli ale boks był słaby...

W Gwardii koszańskiej walczyło aż dwóch łodzian: Rozpierski i Kubasiewicz

10:8 — oto wynik wczorajszego meczu pięściarskiego o wejście do II ligi, rozegranego w Łodzi pomiędzy Gwardią (Koszała), a Bawełną (Łódź). Przebieg 6 walk (w wagach lekkiej i ciężkiej gospodarze oddali punkty walkowerem) nie był wysoki i świadczył, że nasz boks przechodzi kryzys. Materiał posiadamy dobry, ale wyszkolenie techniczne naszych młodych pięściarzy pozostawia wiele do życzenia.

Hala Włókniarza na Widzewie świeciła wczoraj pustkami. Przyszli tu tylko ci, którzy boks przekładają nad wszystkie inne sporty, a le i ci nie mieli min więcej zadowolonych, bo poza dwoma pierwszymi walkami pozostałe nie przyniosły nam żadnych większych emocji.

Nie pocieszającym objawem było jeszcze to, że większość walk prowadzona była nieczysto. Sędzia ringowy ob. Nowakowski (Warszawa) musiał co chwilę dawać ostrzeżenia, a nawet w jednym wypadku był zmuszony przerwać walkę odsyłając jednego z zawodników gości na... poduczenie się prawideł boksu u swego trenera.

Najładniejsze walki stoczyli wczoraj Rozpierski z Anielakiem i Graczyk II z Szalińskim. Obie wygrali łodzianie w przekonujący sposób.

Teżba przyznać, że komplet sędziowski wydawał orzeczenia słuszne nie budzące żadnych zastrzeżeń. W skład jego wchodził: Bilewicz (Poznań), Krasuski (Warszawa) i Kupferstajn (Warszawa).

A oto pozostałe wyniki (na pierwszym miejscu gości): W wadze piórkowej Pinczyński wypunktował Irganga, w wadze lekkiej Bazarnik zdobył punkty bez walki wskutek braku przeciwnika, w półśredniej Bassel przegrał z Ratyńskim, w średniej Maciejewski został zdyskwalifikowany w II rundzie i zwycięstwo przyznano Szepepockiemu, w półciężkiej Kubasiewicz dał się wypunktować Urzędowiczowi i w ciężkiej Jarmulowicz zdobył dalsze 2 punkty walkowerem dla gości wobec braku przeciwnika.

Liga koszykowa

Kolejarz (Poznań) - Spójnia 42:40

Przy wypełnionej do ostatniego miejsca sali Młodzieżowego Domu Kultury odbyły się wczoraj zawody ligi koszykowej. Przeciwnikiem mistrza Polski Spójni był wicemistrz Polski Kolejarz z Poznania. Zawody zakończyły się zwycięstwem gości w stosunku 42:40 (25:23).

W pierwszej części meczu prowadzili Kolejarze, którzy po przerwie pozwolili sobie wydrzeć prowadzenie. Był czas, gdy Spójnia prowadziła różnicą 5 punktów i mało kto przypuszczał, że przegra zawody.

Pod koniec meczu za 4 osobiste zmuszony był opuścić teren walki Pawlak, przez co osłabiła się bojowość Spójni. Łodzianie grali zbyt nerwowo i to w dużym stopniu było przyczyną porażki.

Punkty dla Kolejarza zdobyli: Ruszkiewicz 24, Grzechowiak 9, Fegierski 4, Beyer 3 oraz Smigielski 2. Dla Spójni: Pawlak 12, Dowgird 11, Michalak 10 oraz Szor 7. Zawody prowadziła Festen i Wysocki z Warszawy — drobniaczko a pierwszy faworyzował zespół gości.

Na przedmecz w siatkówce żeńskiej Unia II pokonała Spójnię 3:0 (15:3, 15:4 oraz 15:5).

W stolicy ŁKS Włókniarz poniósł dwie porażki w koszykówce o mistrzostwo ligi. W konkurencji męskiej tamtejszy AZS wygrał 47:44 (21:12), a w konkurencji żeńskiej łodzianie uległy akademickom Warszawy 15:46 (8:18). Gra była ostra zarówno w jednym, jak i w drugim spotkaniu.

W Krakowie tamtejsza Gwardia wygrała ze Spójnią w konkurencji żeńskiej 42:30 (21:13), doznała natomiast porażki w konkurencji męskiej 34:51 (15:30).

Wyniki ligowe

Ogniwo (Kraków) — Górnik (Bytom) 4:1 (2:1).			
Budowlani (Chorzów) — CWKS (Warszawa) 1:0 (0:0).			
TABELA LIGOWA			
Gwardia Kraków	20	31	48:15
Unia Chorzów	19	29	45:13
Kolejarz Poznań	20	24	50:35
Górnik Radlin	20	21	30:28
Związkowiec Kraków	20	21	33:32
Kolejarz Warszawa	20	20	38:42
Ogniwo Kraków	19	19	27:25
CWKS Warszawa	20	17	37:37
Budowlani Chorzów	20	17	25:26
ŁKS Włókniarz	20	16	32:41
Górnik Bytom	20	15	30:62
Związkowiec Poznań	20	8	16:40

Reprezentacyjna kadra

piłkarzy łódzkich podjęła wczoraj szereg zobowiązań z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej



Na pływalni Ogniska pływacy łódzcy rozpoczęli wczoraj swój sezon zimowy „Pierwszym Krokiem Pływackim”, w którym ujrzelismy wiele nowych twarzy. Świadczy to, że ŁÓZP nie zaniedbał szkolenia i że Łódź w krótkim czasie doczeka się znacznego wzmocnienia kadry swych pływaków i wzbudza nadzieje, że ten sport przyniesie nam jeszcze wiele dalszych sukcesów.

Wyniki osiągnięte przez nasze początkujące pływaczki i pływaków były na ogół niezłe. Najwięcej jednak brać należy się naszej kadry reprezentacyjnej za podjęte w dniu wczorajszym zobowiązania z okazji 33 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Oto one: Proniewiec Halina zobowiązała się pobić rekord Polski na 100 m. styl. klasycznym i wyprowadzić w raucę jedną z lepszych słuchaczek na uniwersytecie.

Boniecki Jerzy — pobić rekord Polski na 200 m. styl. dowolnym.

Dobrowolski Mieczysław — pobić własny rekord Polski na 200 m. styl. motylkowym.

Nikodemski Lech — poprawić własny rekord Polski na 200 m. styl. klasycznym.

Jaworski Bogdan — poprawić własny rekord Polski na 300 m. styl. zmiennym i osiągnąć czas 1.15,5 min. na 100 m. styl. motylkowym.

Kowalska Teresa — poprawić rekordy życiowe na wszystkich dystansach.

Sobczakówna Barbara — osiągnąć na 100 m. styl. dowolnym czas poniżej 1.17.

Gerzowski Jerzy — uzyskać na 200 m. styl. klas., czas poniżej 3:00 min., a na 100 m. styl. klas., czas poniżej 1:20 min.

Jarniewicz Lech — uzyskać na 200 m. styl. klasycznym, wynik poniżej 3:00 min.

Sierocki Bogdan, Platzek Wojciech, Jera Anatol, Cwierciakiewicz Bogusław, Plawik Zygmunt, Ciemińska Teresa, Kamińska Halina, Maślakiewicz Romana, Plajocha, Wysocka Mirosława, Skupiński, Sperling Zygmunt, Lewandowski Mirosław, Janas Grzegorz, Zieliński Ryszard, Stanowski Zenon — zobowiązali się pobić rekordy życiowe.

Z mistrzostw kl. A

W zawodach o mistrzostwo kl. A okręgu łódzkiego Związkowiec Miejsowy zremisował ze Spójnią 1:1 (0:1). Gra była równorzędna. Bramkę dla Spójni strzelił Korpalski, a dla Związkowca Kluka. Sędziował ob. Woźniakowski.

W Zgierzu tamtejszy Włókniarz pokonał łódzkiego Kolejarza, występującego w odmłodzonym składzie. Wynik 6:2 (2:1). Zawiodł atak łodzian, wyróżnił się w Kolejarza Jach Bogumił oraz Łazarczyk na obronie. Bramki strzelił: Bilewicz i Jach B. dla łodzian, a dla gospodarzy skrzydłowi po 2 oraz prawy łącznik i środkowy pomocnik.

Związkowiec (Tom.) — Stal (Radomsko) 6:1 (2:0).

Unia (Piotrk.) — Kolejarz (Skiernewice) 6:2 (5:0).

No macie

W spotkaniu I-ligowym zapasnicy łódzkiej Gwardii odnieśli wczoraj sukces, zwyciężając Związkowca (Warszawa) 6:2.

Bednarek (Gw.) położył na łopatki Zycha (Zw.), Wiciak (Zw.) pokonał na punkty Świętosławskiego, Gliński (Gw.) położył na łopatki Jaszczka, Matusiak (Gw.) położył na łopatki Szczerzyńskiego, Kawał (Gw.) pokonał przez położenie na łopatki Koszewskiego i Lenart (Gw.) pokonał na punkty Syreckiego.

W wadze koguciej i piórkowej walkowerem zdobył punkty Związkowiec i Gwardia.

Organ Łódzkiego Komitetu i Woje

Łódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE

Redaktor naczelny 218-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 218-05
Dział partyjny 218-19

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennej 218-43
Dział mutacji 223-39
Dział mieszki i sportowy 254-31
Dział ekonomiczny 218-11
Dział rolny 254-21

Redakcja nocna: 173-91

Kolportaż:
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 260-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-55 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 86, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa”
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-62.
Prenumeratę przyjmuje P.P.K. „Ruob” na konto P.K.O. str. VII-8233

Co usłyszymy przez radio

Program na poniedziałek 6 listopada 1930 r.
11.50 „Głos mają kobiety”, 11.57 Sygnał i hejnał. 12.04 Dziennik. 13.30 Aud. szkolna dla klas III—IV. 13.50 Muzyka. 14.00 Audycja Zw. Naucz. Polskiego. 14.10 Polskie pieśni ludowe. 14.30 Aud. szkolna dla klas V—VII. 14.50 Koncert Zespołu T. Polańskiego. 15.20 Audycja oświatowa. 15.30 Aud. dla świetlic dziecięcych. — „Hallo, młodzi fizycy”. 15.50 Audycja PCK dla chorych. 16.05 Dwa utwory Chopina. 16.20 (Ł) „Pionierzy, ruszamy w świat” — słuchaj wisko dla młodzieży w opr. H. I. inówny. 16.35 (Ł) Reportaż z

Akademii ku czci 33 rocznicy Rewolucji Październikowej zorganizowanej przez Dzielnicę Śródmieście-Lewą PZPR. 16.45 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.55 (Ł) Komunikaty. 17.00 Akademia. 19.00 Rewolucyjne pieśni Ziemi Poznańskiej. 19.45 „Odpowiedzi tali 49”. 19.55 Polska pieśń masowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.35 Koncert Orkiestry Rozgłośni Wrocławskiej PR. 21.15 „Nowe książki”. 21.30 Muzyka i aktualności. 22.00 Fragment ze „Złotej księżeczki” ks. P. Ściegiennego. 22.20 Koncert Krakowskiej Orkiestry PR. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Utwory Aleksandra Głazunowa.